

TWITTER WALCZY Z TREŚCIAMI ŁĄCZĄCYMI COVID-19 Z 5G

Twitter zapowiedział, że będzie kierował internautów poszukujących informacji na temat teorii łączącej sieć 5G z pandemią koronawirusa na strony ze sprawdzonymi informacjami. To reakcja m.in. na ataki na infrastrukturę 5G w Wielkiej Brytanii.

Jak zapowiedziała cytowana przez Reuters Katy Minshall, dyrektor działu polityki publicznej Twittera w Wielkiej Brytanii, użytkownikom serwisu chcącym znaleźć za pośrednictwem wyszukiwarki serwisu informacje o 5G wyświetli się komunikat kierujący ich na strony z informacjami zweryfikowanymi przez brytyjskie władze.

To rezultat rozprzestrzeniania się teorii spiskowych na temat rzekomych powiązań między wybuchem pandemii koronawirusa a rozwojem sieci 5G. Według krążących w sieci teorii infrastruktura sieci nowej generacji ma w niewyjaśniony sposób pomagać rozprzestrzeniać się wirusowi albo wręcz powodować chorobę popromienną. Eksperci, lekarze i władze wielokrotnie dementowali te plotki twierdząc, że nie mają one jakichkolwiek podstaw.

Mimo to w Wielkiej Brytanii i w innych państwach odnotowano dziesiątki podpaleń i innych ataków na maszty telekomunikacyjne, a także np. przypadki nękania pracowników firm.

Już w marcu Twitter zapowiedział, że podejmie kroki mające ograniczyć rozprzestrzenianie się dezinformacji na temat pandemii. W kwietniu poinformował, że w ciągu miesiąca usunął ponad 2,2 tys. tweetów "zawierających fałszywe lub potencjalnie szkodliwe treści".

Podobne działania zapowiedziały również Facebook i Google. W rezultacie swoje konta na Facebooku i YouTube stracił m.in. popularny brytyjski zwolennik teorii spiskowych David Icke, znany z propagowania teorii o ludziach-jaszczurach, a ostatnio zaangażowany również w teorie o 5G.